Wystąpienie przy okazji ceremonii wręczenia medali w Bazie Lotniczej w Łasku

Wystąpienie
John Kerry
Sekretarz Stanu
Baza Lotnicza Łask
Łask, Polska
5 listopada 2013 r.

Panie Ministrze Obrony Narodowej, dziękuję bardzo. To wielkie wyróżnienie dla mnie, że mogę tu dzisiaj być. To wielki honor być w Bazie Lotniczej w Łasku, która jest najbardziej widocznym i pełnym mocy symbolem stałego sojuszu pomiędzy naszymi narodami. Muszę przyznać, że widok tych F-16 z tyłu za mną jest szczególnie ekscytujący. Jestem pilotem, chociaż nie pilotem F-16. Ale to i tak duża pokusa, i mogę powiedzieć z całą pewnością, że jeden z członków mojej delegacji, Pułkownik Scott Thompson, Siły Powietrzne Stanów Zjednoczonych, duma naszego zespołu, to były pilot F-16. I wiem dobrze, że najchętniej zdjąłby teraz swój mundur galowy i wszedł tam na górę i włączył dopalacz.

Jestem bardzo dumny z tego, że to partnerstwo wojskowe, którego jesteśmy dzisiaj świadkami i na którym się dzisiaj opieramy miało swoje początki o rzut kamieniem od mojego miasta rodzinnego, Bostonu. Był to dobrze znany port morski Marblehead. Tam właśnie, ponad 230 lat temu, przybył z Polski ojciec Kawalerii Amerykańskiej, Kazimierz Pułaski. Pisał on w liście do Generała George'a Washingtona: "Przybyłem tu, gdzie broni się wolności, aby jej służyć, dla niej żyć i umrzeć." Teraz tutaj kontynuujemy pracę i partnerstwo, które rozpoczął Pułaski, nie tylko w obronie wolności, ale i naszej współpracy w obronie i propagowaniu wolności i dobrobytu przed tyloma ludźmi na świecie.

Za chwilę będę miał zaszczyt odznaczyć medalem za wybitne osiągnięcia w służbie żołnierza, który ucieleśnia to zaangażowanie, Podłukownika Bagana. Jako dowódca grupy polskich sił specjalnych w Afganistanie odznaczył się szczególnym męstwem. Jego odwaga jest świadectwem siły i charakteru polskiego narodu, i jest doskonałym przykładem tego dlaczego Stany Zjednoczone z dumą zaliczają was do swoich najbliższych przyjaciół.

Oczywiście podpułkownik Bagan nie jest jedynym, który wykazał się tak niewiarygodną i ofiarną służbą. Przez ponad dziesięć lat tysiące polskich mężczyzn i kobiet stawało ramię w ramię z amerykańskimi siłami zbrojnymi w Afganistanie, obok naszych sojuszników z NATO i partnerów. W tej bazie lotniczej widzimy wyraźnie, że nie spoczywamy tyko na sile naszego sojuszu, ale że weń inwestujemy. Są tutaj amerykańscy piloci, i są oni pierwszymi w historii żołnierzami amerykańskimi na stałe stacjonującymi na polskiej ziemi. Podczas szkoleń ze swoimi polskimi kolegami uczestniczą w jednych z najbardziej realistycznych symulacjach

bojowych, korzystają z chyba najnowocześniejszych samolotów w Europie. W czasie kiedy tu rozmawiamy, amerykańskie i polskie siły zbrojne uczestniczą w operacji Steadfast Jazz, ćwiczeniach wojskowych których celem jest szkolenie i testowanie Sił Odpowiedzi NATO.

W najbliższych latach nasze możliwości szybkiego reagowania na zmieniające się warunki i coraz to nowe zagrożenia zostaną poddane próbie nie tylko jednego testu. Dlatego też polskie inwestycje w modernizację obronności, które pochłoną 45 miliardów dolarów, są tak istotne dla naszego partnerstwa i przyszłości NATO jako sojuszu. Dzięki tej inwestycji Polska pokazuje swoje niesłabnące zaangażowanie w sprawę pokoju i bezpieczeństwa, oraz wysyła poważny sygnał dla wszystkich członków NATO. Polska pokazuje, że nasze wspólne bezpieczeństwo i wspólny dobrobyt wymaga także wspólnej odpowiedzialności za przyszłość.

Pragnę was zapewnić, że Stany Zjednoczone są w pełni gotowe pomóc Polsce w wypełnieniu tego obowiązku, co może zaświadczyć Minister Obrony. Jesteśmy głęboko przekonani do jakości sprzętu, który stoi tu za mną, oraz innego wyposażenia, które produkujemy. Jesteśmy gotowi udostępnić ten sprzęt Polsce w miarę jak będzie ona dokonywała wyborów na przyszłość dotyczących wspólnych zdolności i wymogów operacyjnych NATO.

Chciałbym zatem podziękować Ministrowi Obrony za przyjęcie mnie tutaj w dniu dzisiejszym. Była to dla nas możliwość spotkania się i rozmowy o wspólnych celach. Ale jest to także sposobność do podkreślenia wagi naszych relacji. Pośród mężczyzn i kobiet, którzy odbywają służbę w Łasku widzimy więź, która łączy nasze dwa narody, i dzięki której jesteśmy silniejsi. W miarę jak spełniamy nasze zobowiązanie dotyczące pokoju i dobrobytu, jednocześnie dążymy do bliższej współpracy, jeszcze silniejszego partnerstwa w przyszłości. Dziękujemy naszym przyjaciołom w Polsce za niesłabnące wysiłki podejmowane w sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi.